

K.M.S, Dlaczego wątpisz?

Dlaczego wciąż wątpisz?

Nie umiesz wziąć się w garść?

Jeśli znowu tak postąpisz - nie będzie więcej szans

nie daj się całkiem pogrążyć

Wstań jeszcze jeden raz

wiem że masz w sobie moc i że pokonasz swój strach

ile można wątpić, samemu się rujnować ?

wokół pełno emocji tym bardziej się nie chowaj

jeśli nie zrobisz kroku, będziesz musiał się cofać

i tak nie poznasz losu

Warto zaryzykować, więc chwyć za broń!

los obrócił się plecami

zostawił cie na lodzie

nogi chwiały się za bardzo, upadłeś wielokrotnie

wiem, jak łatwo jest się zrazić o przegranych

a nie wał yżć jeszcze gorzej

gdzie jest dobre rozwiązanie?

wcale nie chciałeś wiele

zależało ci na jednej sprawie, kur* nic więcej

takim jak ty, świat na wstępie wiąże ręce

i cieszysz się że niesiesz na barkach jebaną presję

czasem nie da się inaczej

nie poszło po dobroci

próbowałeś grać nieczysto

i mimo to , jak grochem w ścianę

miał wyjebane los!

nie doczekałeś się wygranej, choć jej chciałeś wciąż

a po czasie wszystko prysło

znika świetlana przyszłość z oczu

jak śnieg po zimie - z tych planów nic nie wyszło

ile można przegrywać?

zraziłeś się jak większość ludzi,

nie ma co gdybać...